

Sygn. akt II CKN 273/97

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 1997 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - J.Gudowski

Sędziowie: SN - S.Dąbrowski (spraw.)

SN - L.Walentynowicz

Protokolant: B.Gruszka

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 1997 r.

na rozprawie sprawy z powództwa M. B., M. P.

przeciwko P. S A - [...] Inspektorat w W.

o zapłatę

na skutek kasacji powódki M. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 listopada 1996 r., sygn. akt I ACr [...]

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej rewizję powódki
M. B. o ile dotyczyła ona zadośćuczynienia zasądzającej od M. B.
koszty procesu i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, pozostawiając**

temuż Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Wojewódzki w W. wyrokiem z dnia 7 czerwca 1996 r. zasądził od pozwanego P. SA [...] inspektorat w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1.12.1993 r. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i oddalił powództwo o dalszą kwotę 15.000 złotych z tego tytułu.

Rozstrzygnięcie Sąd Wojewódzki oparł na następujących ustaleniach. W dniu 2 sierpnia 1991 r. powódka uległa wypadkowi samochodowemu. W wypadku doznała obustronnego urazu okolicy czołowej głowy z otwartym złamaniem obu zatok czołowych i nasady kości nosa, oraz licznych powierzchownych ran skóry twarzy i małej rany spojówki gałkowej oka. W leczeniu szpitalnym powódka pozostawała od 2 do 16 sierpnia 1991 r. W marcu 1992 r. przez tydzień przebywała w szpitalu celem operacyjnego usunięcia blizn powieki lewej górnej, skóry nosa i przyśrodkowego kąta oka prawego. Zakwalifikowana została do zabiegu operacyjnego wyprostowania kości nosa, ale nie zdecydowała się na poddanie temu zabiegowi z obawy przed cierpieniem i ze względu na brak pewności co do efektu operacji. Zniekształcenie kości nosa nie jest znaczne ale widoczne w postaci zgrubienia, które powódka uważa za trwałe oszpecenie.

Sąd Wojewódzki podzielił opinie biegłych lekarzy z zakresu laryngologii, okulistyki, neurologii i psychiatrii, którzy stwierdzili u powódki jako następstwa wypadku zaburzenia równowagi powodujące 20% uszczerbek na zdrowiu, przewlekłe pourazowe zapalenie spojówek (10% uszczerbku na zdrowiu),

encefalopatię pourazową (30% uszczerbku na zdrowiu) oraz epizodyczne zaburzenia lękowe.

W chwili wypadku powódka liczyła 22 lata i była studentką drugiego roku psychologii Uniwersytetu [...]. Studia te ukończyła i podjęła pracę w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w B. (w niepełnym wymiarze godzin). W marcu 1996 r. wyszła za mąż. Z wnioskiem o wypłacenie odszkodowania powódka wystąpiła do pozwanego w dniu 15 listopada 1991 r. Pozwany w czterech ratach wypłacił powódce łącznie kwotę 5.016 złotych. Sąd Wojewódzki oceniając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 15.000 złotych, zasądził dalsze 10.000 złotych. W uzasadnieniu Sąd Wojewódzki stwierdził, że zgodnie z ukształtowanym poglądem orzecznictwa zadośćuczynienie jako forma pieniężnego wynagrodzenia szkody na osobie ma charakter kompensacyjny. Winno ono przedstawiać dla osoby poszkodowanej ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie odpowiadać aktualnym warunkom, w tym przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 1996 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił rewizję powódki.

Sąd Apelacyjny mając na względzie stosunkowo krótki okres leczenia szpitalnego oraz z powodzeniem przeprowadzony zabieg usunięcia blizn twarzy, a także to, że poniesione cierpienia w ograniczonym tylko stopniu wpłynęły na losy życiowe powódki przyjął, iż przyznana ostatecznie powódce kwota 15.000 złotych zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę, że w tej sumie mieszczą się świadczenia wypłacone powódce w roku 1992 i 1993. Nominalnie tożsama wysokość kwot sprzed kilku lat i z daty wyrokowania różnią się efektywnie i nie może to pozostać bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powódki.

W kasacji powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania: a) art. 233 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie rozbieżności między opiniami biegłych złożonymi w toku procesu, a opinią wydaną wcześniej na użytek

ubezpieczyciela, w której trwały uszczerbek powódki na zdrowiu określony został w rozmiarze o 2% większym; b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie dlaczego Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki oraz świadków K. W. i M. P. co do przeżyć powódki związanych z doznaną krzywdą, wysiłkiem by ukończyć studia w terminie, lękami na przyszłość i przez pominięcie kwestii oszpecenia; c) art. 321 § 1 k.p.c. przez nieustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze przyszłe skutki wypadku. Zarzuciła także naruszenie prawa materialnego - art. 476 kc i art. 445 § 1 kc.

W konkluzji wnosiła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest zarzut kasacji naruszenia przepisu art. 445 § 1 kc. Aktualny pozostaje wspomniany w uzasadnieniu wyroku Sądu Wojewódzkiego dorobek orzecznictwa co do tego, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego należy mieć na względzie zarówno kompensacyjny charakter tego zadośćuczynienia jak i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Nie można jednak pominąć, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanej deprecjacji tego dobra.

Zadośćuczynienie w kwocie zaledwie 15.000 złotych w sytuacji, gdy młoda kobieta doznała otwartych złamań zatok czołowych i nasady kości nosa, a w następstwie poniosła trwały uszczerbek na zdrowiu w około 60% jest nie do zaakceptowania, nawet jeżeli uwzględnić, że 5.000 złotych w chwili wypłacenia przed kilku laty miało większą niż obecnie wartość. Z tego względu kasacja zasługuje na uwzględnienie mimo, że pozostałe jej zarzuty są chybione.

Podnosząc zarzut wadliwej wykładni art. 476 k.c. kasatorka nie wyjaśniła na czym jej zdaniem polega wadliwość. Biorąc nadto pod uwagę, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera rozważań na tle przepisu art. 476 k.p.c. zarzut naruszenia tego przepisu uznać trzeba za niedostatecznie

sprecyzowany. Wprawdzie z uzasadnienia kasacji wynika, że skarżącej chodzi o to, iż odsetki powinny być zasądzone od 22 kwietnia 1992 r., lecz kwota 10.000 złotych, której dotyczą zasądzone odsetki nie została objęta kasacją. Przedmiotem zaskarżenia jest tylko kwota 15.000 złotych co do której powództwo zostało oddalone. W tej części dotychczas żadne odsetki nie zostały zasądzone i ich zasądzenie może wchodzić w grę dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

W obecnych czasach jedną z zasadniczych funkcji odsetek ustawowych jest rekompensata szkody, jaką wierzyciel poniósłby wskutek inflacji. Stosownie do przepisu art. 362 kc wysokość odszkodowania powinna być określona według cen z daty ustalenia odszkodowania. Tak ustalona wysokość odszkodowania uwzględnia różnicę wynikającą z inflacji w okresie między datą powstania szkody, a datą wyrokowania. Powódka nie może oczekiwać, że uzyska odsetki za okres wielu lat wstecz, gdyż prowadziłoby to do podwójnego odszkodowania.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c., bowiem Sąd Rewizyjny nie prowadził postępowania dowodowego, opierał się na ustaleniach Sądu pierwszej instancji. Zresztą Sąd pierwszej instancji wbrew twierdzeniom kasacji nie odmówił wiarygodności zeznaniom powódki ani świadków K. W. i M. P.. Zadośćuczynienie za krzywdę nie jest arytmetyczną funkcją procentowego stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu i Sąd mógł uznać, że dla określenia wysokości zadośćuczynienia nie ma potrzeby wyjaśniać rozbieżności w ustaleniach lekarskich co do tego czy uszczerbek ten wyniósł 62%, czy tylko 60%. Niezależnie bowiem, którą liczbę przyjąć stopień utraty zdrowia jest bardzo duży.

Nie może być także uznany za trafny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 321 § 1 k.c. Powódka nie wnosiła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za przyszłe skutki wypadku i Sąd pierwszej instancji nie orzekł w tym przedmiocie. Zatem orzeczenie nie istnieje. Powódka mogła wnosić o uzupełnienie wyroku, lecz wniosku nie złożyła. W żadnym razie Sąd

Rewizyjny nie miał podstaw prawnych do uzupełniania orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Z powyższych względów i na mocy art. 393¹³ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

aw

er